

Józef Król

Jesteśmy przygotowani do stosowania MSRF

Najdalej za miesiąc Krajowa Rada Biegłych Rewidentów podejmie decyzję o uznaniu Międzynarodowych Standardów Rewizji Finansowej jako obowiązujących w Polsce – powiedział prezes KRBR Józef Król.

I dodał, że w ten sposób Polska stanie się 23 państwem w Unii Europejskiej stosującym te normy.

W ten sposób szef samorządu skomentował główny nurt dyskusji podczas XV Dorocznej Konferencji Audytowania. – Na posiedzeniu Krajowej Rady podejmiemy uchwałę, potem jeszcze będziemy musieli poczekać na jej zatwierdzenie przez Komisję Nadzoru Audytowego. Jeżeli nie będzie uwag, to od pierwszego stycznia 2015 roku MSRF będą obowiązywać. No i będą dotyczyć sprawozdań sporządzanych po 1 stycznia przyszłego roku, a więc praktycznie w oparciu o te zasady biegli rewidentzi pracować będą dopiero w 2016 roku. Ale jeśli ktoś zechce, będzie mógł to robić wcześniej. Nawet już teraz część firm je stosuje, więc natychmiast jak MSRF zaczną obowiązywać, będą oficjalnie z nich korzystać – mówi Józef Król.

Zdaniem prezesa KRBR polscy biegli rewidentzi są przygotowani do stosowania Międzynarodowych Standardów. – W ramach programu realizowanego wspólnie z Bankiem Światowym przeprowadziliśmy solidny program szkoleń. Teraz skoncentrujemy się na szkoleniu wykładowców, którzy z kolei będą przekazywać tę wiedzę kolejnym biegłym rewidentom. Nie mam więc obaw co do stopnia przygotowania członków naszego samorządu do stosowania MSRF – mówi Józef Król.

Szef KRBR nie widzi również problemu w tym, że nie zostały jeszcze przyjęte zapowiadane od pewnego czasu unijne standardy badań. – Zastanawialiśmy się, czy nie poczekać na unijne decyzje, zobaczyć w jakim kształcie to zostanie przyjęte i dopiero wtedy podejmować decyzję. Uznaliśmy jednak, że skoro tamta sprawa się przeciąga, to my nie będziemy czekać. Szczególnie, że wiele państw już wprowadziło te zasady, więc my też możemy przyłączyć się do tego grona. Nie spodziewamy się, że dojdzie tu do jakiejś kolizji. Gdyby po wejściu w życie Międzynarodowych Standardów Badań okazało się, że w naszych standardach potrzebne są jakieś korekty, to je wprowadzimy. To na pewno wtedy będzie łatwiejsze, niż tworzenie wszystkiego od nowa – mówi Józef Król.

Joanna Dadacz

Nadzór publiczny trzeba budować od nowa

Dwa duże wyzwania stoją przed nami w związku z koniecznością implementacji do polskiego prawa 43. Dyrektywy oraz Rozporządzenia Parlamentu i Rady: zdążyć z tym na czas oraz przygotować możliwie najlepsze propozycje rozwiązań w ramach przewidzianych w tych regulacjach opcji – stwierdziła Joanna Dadacz, dyrektor Departamentu Rachunkowości i Rewizji Finansowej w Ministerstwie Finansów.

Jeśli chodzi o czas, jaki polski rząd i parlament mają na przygotowanie krajowych przepisów, to datą graniczną jest 17 czerwca 2016 roku, bo wtedy upłyną dwa lata od wejścia tych unijnych regulacji w życie.

A właśnie tyle dają one państwom członkowskim na wprowadzenie ich przepisów do ustawodawstwa krajowego – przypomniała podczas wystąpienia na Dorocznej Konferencji Audytowania przedstawicielka MF I dodała, że planowana data publikacji polskich przepisów to koniec pierwszego kwartału 2016 roku. – A więc ustawa implementująca zarówno dyrektywę jak i rozporządzenie powinna być opublikowana w tym czasie, aby zapewnić odpowiedni *vacatio legis* umożliwiające zapoznanie się z jej treścią.

CIAĞ DALSZY NA STR. 2

**W Europie trwa harmonizacja przepisów**

Kaja Zielińska: 17 września w imieniu Izby wziął pan udział w konferencji Audit Policy Conference w Paryżu. Co to za spotkanie i jaki był jego cel?

Krzysztof Burnos: Konferencja odbyła się z inicjatywy Izby Francuskiej i była pierwszym tego typu spotkaniem. Z góry założyliśmy sobie, że z Paryża nie wyjedziemy z gotowymi rozwiązaniami. Spotkanie miało raczej na celu wymianę wiedzy, informacji na temat tego, jak są dziś zbudowane systemy badań sprawozdań finansowych w poszczególnych krajach członkowskich Unii Europejskiej i jakie są możliwe kierunki zmian w związku z unijnymi dyrektywą i rozporządzeniem. Wiedza zdobyta, na takich forach daje nam też argumenty w późniejszych rozmowach z krajowym regulatorem. Możemy mówić, jakie rozwiązania i kierunki wybierają nasi koledzy z zagranicy.

Jakie zatem tematy były dyskutowane?

Cała dyskusja była podzielona na cztery zasadnicze obszary: definicję jednostek zainteresowania publicznego, problematykę rotacji firmy audytorskiej, usługi zakazane oraz proporcjonalne badanie w sektorze małych i średnich przedsiębiorstw. To istotne i kluczowe obszary, dla których przyjęte niedawno przepisy unijne przewidują możliwości zastosowania rozwiązań alternatywnych przez kraje członkowskie.

Dlaczego to takie istotne?

Bo z jednej strony w tych obszarach możemy uzyskać wysoki stopień harmonizacji, albo doprowadzić do „deharmonizacji”, czyli jeszcze większych różnic.

CIAĞ DALSZY NA STR. 7

Międzynarodowe standardy coraz bliżej praktyki

Biegli rewidentzi w Polsce, podobnie jak w wielu innych krajach UE, stoją przed zbliżającą się koniecznością wykonywania usług rewizji finansowej według Międzynarodowych Standardów Rewizji Finansowej (MSRF), które zostaną wkrótce przyjęte jako standardy krajowe.

W dotychczasowej praktyce rewizji finansowej biegli rewidentzi opierali się na normach wykonywania zawodu biegłego rewidenta, przekształconych następnie w Krajowe Standardy Rewizji Finansowej (KSRF), opracowanych na poziomie krajowym przy wykorzystaniu własnych doświadczeń wykonywania zawodu, przy czym zgodnie z ust. 7 KSRF nr 1 „Ogólne zasady badania sprawozdań finansowych” – w sprawach nieuregulowanych w tych standardach i przy ustalaniu szczegółowej metodyki przeprowadzania badania oraz w razie wątpliwości kierują się postanowieniami MSRF.

Świadomość konieczności definitywnego przejścia na MSRF skłoniła KRBR do podejmowania wcześniejszych działań, które zlagodziłyby ewentualną uciążliwość wprowadzenia zmian standardów.

DOROBK XV DKA DR DANUTA KRZYWDA OMAWIA NA STR. 8

Joanna Dadacz, dyrektor Departamentu Rachunkowości i Rewizji Finansowej w Ministerstwie Finansów

Nadzór publiczny trzeba zbudować od nowa

Istotne jest też przygotowanie ewentualnych zmian, jakie mogą wynikać z obowiązywania nowych przepisów. A to oznacza, że na cały proces legislacyjny mamy około półtora roku – mówiła dyr. Dadacz. Istwierdziła, że to nie jest dużo, w kontekście wielości i wagi zmian, które trzeba wprowadzić. Poinformowała też o skierowaniu do zainteresowanych instytucji i organizacji listy zagadnień i pytań związanych z przygotowywanym projektem, ale – jak mówiła – wyniki tej konsultacji nie są jeszcze znane, ponieważ większość z jej uczestników ma problem z szybkim ustosunkowaniem się do tak rozległego zagadnienia.

Dyrektywa i rozporządzenie do polskiej ustawy

Drugie wyzwanie to poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: jak wdrożyć opcje przewidziane w dyrektywie i rozporządzeniu. W swoim wystąpieniu dyr. Dadacz podkreślała, że, te dwa instrumenty prawne mają ze sobą ścisły związek, bo dyrektywa zawiera bazowe przepisy dla wszystkich firm audytorskich i biegłych rewidentów, a w rozporządzeniu ujęto dodatkowe wymogi dla firm audytorskich i biegłych rewidentów badających jednostki zainteresowania publicznego oraz dla samych tych jednostek. Z wypowiedzi przedstawicieli MF wynika, że implementacji podlegać będzie nie tylko dyrektywa ale też rozporządzenie, mimo że ono co do zasady obowiązuje bez tego wymogu.

– Warto podkreślić, że rozporządzenie nie zapewnia maksymalnej harmonizacji przepisów w zakresie badań ustawowych jednostek zainteresowania publicznego pomiędzy poszczególnymi krajami członkowskimi UE – dodała dyr. Dadacz.

Dużo swobody dla regulacji krajowych

Jej zdaniem występujące, zarówno w dyrektywie jak i w rozporządzeniu, liczne opcje dla państw członkowskich dają im swobodę w decydowaniu o pewnych szczegółowych rozwiązaniach, które pozwolą uwzględnić już istniejące regulacje systemowe, na przykład w prawie karnym, w prawie spółek, czy też specyfikę wykonywania zawodu biegłego rewidenta i strukturę rynku badań ustawowych w danym kraju. – A więc reforma systemu badań ustawowych w Unii Europejskiej wymaga od nas nie tylko przyjęcia nowych rozwiązań w wielu obszarach funkcjonowania firm audytorskich i biegłych rewidentów oraz nadzoru publicznego, ale także podjęcia decyzji o sposobie implementacji do przepisów krajowych licznych opcji umożliwiających wprowadzenie bardziej szczegółowych lub restrykcyjnych przepisów w porównaniu z tymi, które przewidziane są bezpośrednio w dyrektywie lub rozporządzeniu – mówiła Joanna Dadacz.

Dziesięć problemów do rozwiązania

Jak poinformowała, zdiagnozowano dziesięć problemów, których rozwiązanie pozwoli odpowiedzieć na pytanie, jak wdrożyć dyrektywę i rozporządzenie.

Dotyczy to m.in. systemu nadzoru publicznego, obowiązku rotacji firm audytorskich badających jednostki zainteresowania publicznego, zakazu świadczenia pewnych usług na rzecz badanej jednostki, także istotnego rozszerzenia zakresu raportowania przez biegłego rewidenta.

Według dyr. Dadacz kluczowym problemem jest obszar zmian związanych z funkcjonowaniem nadzoru publicznego nad biegłymi rewidentami i firmami audytorskimi. – Skutkują one mniejszą swobodą dla państw członkowskich w kształtowaniu tego systemu, zwłaszcza w odniesieniu do nadzoru nad biegłymi rewidentami i firmami audytorskimi badającymi jednostki zainteresowania publicznego z uwagi na brak możliwości kontroli, dochodzeń i nakładania sankcji na biegłych rewidentów i firmy audytorskie badające jednostki zainteresowania publicznego przez samorząd zawodowy – mówiła przedstawicielka MF. I wskazywała, że w nowej sytuacji może być ustanowiony tylko jeden organ nadzoru publicznego, odpowiedzialny za nadzór nad realizacją zadań przewidzianych w znowelizowanej dyrektywie. Jak przypomniała, prawo krajowe może dopuścić powierzenie części tych zadań innym organom administracji lub innym podmiotom, np. organizacji samorządu zawodowego, ale z wyjątkiem zadań dotyczących kontroli jakości firm audytorskich badających jednostki zainteresowania publicznego i prowadzenia dochodzeń dotyczących tych badań.

Nadzór państwowy i samorządowy

Zakres tego delegowania i jego adresat będą przedmiotem dyskusji w trakcie prac nad nową ustawą. Podobnie jak generalnie przyszły kształt systemu nadzoru publicznego i podział zadań pomiędzy przyszłym organem nadzoru i samorządem zawodowym biegłych rewidentów. Przedmiotem dyskusji będzie też nowy model i kształt tego organu – w Ministerstwie Finansów, niezależny, ale obsługiwany przez MF, czy może całkiem odrębny urząd? – A nadrzędnym celem jest wzmocnienie nadzoru publicznego i jego skuteczności, przy jednoczesnym spełnieniu wymogu dysponowania dostatecznymi zasobami ludzkimi i finansowymi do wykonywania jego znacznie zwiększonych zadań i uprawnień – mówiła Joanna Dadacz.

Swoje stanowisko w tej sprawie sformułowała już Krajowa Rada Biegłych Rewidentów. Najważniejsze jego tezy omawiamy obok.



Będą kolejne projekty w ramach grantu szwajcarskiego



W przeddzień konferencji członkowie Krajowej Rady Biegłych Rewidentów dyskutowali z przedstawicielami Banku Światowego o postępie prac nad wdrażaniem projektów w ramach Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy.

Wspólnie zdecydowano, że do już realizowanych projektów dołączą kolejne. Jednym z nich jest tworzenie w Izbie dział wsparcia merytorycznego i bazy wiedzy dla biegłych rewidentów. Wersja pilotażowa tzw. „helpline” ma ruszyć już w grudniu. W planach Izba ma też opracowanie materiałów dydaktycznych dla kandydatów na biegłych rewidentów opartych na studium przypadku dotyczącym badania sprawozdań finansowych. – Jednym z zadań KIBR jest dbanie o wysoką jakość pracy biegłych rewidentów. Chcemy wywiązywać się z niego już na etapie kształcenia przyszłych adeptów zawodu – mówi Aleksandra Smejda-Rosłonec, dyrektor biura KIBR.

Uczestnicy spotkania zgodzili się, że jeden z realizowanych projektów będzie skupiać się także na promocji wizerunku biegłego rewidenta. – Bank Światowy dostrzegł potrzebę budowania i umacniania prestiżu zawodu biegłego rewidenta w Polsce.

– Choć nie ma jeszcze ostatecznych decyzji wiem, że w Izbie już projektowane są działania promocyjne skierowane zarówno do przedstawicieli profesji, kandydatów, a także szerokiego rynku, a więc odbiorców usług audytorów. Z dużym zaangażowaniem będziemy wspierać w tych działaniach samorząd. W dalszym ciągu będziemy współpracować także z Krajową Komisją Nadzoru we wspieraniu działań na rzecz ciągłej poprawy procedur związanych z kontrolą jakości – powiedział Waldemar Majek (na zdjęciu), konsultant Banku Światowego bezpośrednio współpracujący z KIBR.

Szwajcarsko-Polski Program Współpracy „Budowa zdolności instytucjonalnych i prawnych na poziomie krajowym w zakresie sprawozdawczości finansowej i audytu w sektorze prywatnym” realizowany jest w Polsce przez Bank Światowy we współpracy z Ministerstwem Finansów. Projekt miał zakończyć się w 2015 roku, ale został przedłużony do końca 2016 roku.

KRBR: dużo nadzoru może zostać w samorządzie

Nadzór na działalnością biegłych rewidentów i firm audytorskich niebadających sprawozdań jednostek zainteresowania publicznego powinien być wykonywany przez samorząd biegłych rewidentów – uważa Krajowa Rada Biegłych Rewidentów.

Takie stanowisko KRBR przedstawiła w odpowiedzi na prośbę Ministerstwa Finansów w związku z rozpoczęciem prac na zmianami w polskim prawie, co wynika z konieczności implementacji do niego 43. Dyrektywy i Rozporządzenia Parlamentu i Rady.

Jak stwierdza KRBR w stanowisku z 21 października br., treść dyrektywy wyraźnie wskazuje, że ustawodawca europejski umożliwił krajom członkowskim pozostawienie bez istotnych modyfikacji dotychczasowego modelu nadzoru publicznego nad firmami audytorskimi i biegłymi rewidentami wykonującymi ustawowe badania sprawozdań finansowych jednostek niebędących JZP.

– W konsekwencji istniejący obecnie model nadzoru publicznego w Polsce, w odniesieniu do badań sprawozdań finansowych jednostek niebędących jednostkami JZP, jest już zgodny ze zmienioną dyrektywą w odniesieniu do wszystkich jego kluczowych odpowiedzialności i naszym zdaniem nie wymaga zmiany – czytamy w stanowisku. Tak więc według KRBR, w gestii samorządu powinny pozostać kompetencje w zakresie:

- zatwierdzania i rejestracji biegłych rewidentów,
- przyjmowania standardów etyki zawodowej, standardów wewnętrznej kontroli jakości w firmach audytorskich oraz standardów badania,
- kształcenia ustawicznego biegłych rewidentów,
- kontroli w zakresie systemu zapewnienia jakości rewizji finansowej w firmach audytorskich,
- prowadzenia dochodzeń wobec biegłych rewidentów i firm audytorskich,
- nakładania kar i innych sankcji na biegłych rewidentów i firmy audytorskie.

Zdaniem kierownictwa samorządu, implementacja systemowych rozwiązań do prawodawstwa polskiego winna dokonywać się w kontekście zasady proporcjonalności regulacji europejskich. - Zasada ta implikuje m.in. następujące podejście: działalność biegłego rewidenta i firm audytorskich

wykraczająca poza ustawowe badanie sprawozdań finansowych może być nadzorowana i kontrolowana na poziomie organizacji zawodowej biegłych rewidentów. Zgadza się z koniecznością kontynuowania procesu podwyższania jakości nadzoru nad tymi jednostkami w celu podnoszenia jakości sprawozdawczości finansowej, uznając przy tym rolę nadzoru publicznego ponoszącego ostateczną odpowiedzialność za skuteczność realizowanego nadzoru – czytamy w opinii.

Zdaniem KRBR organ nadzoru publicznego powinien skupić się na nadzorze organizacji biegłych rewidentów jedynie w zakresie zadań wskazanych w dyrektywie i rozporządzeniu. Według autorów opinii, takie podejście, poza tym, że będzie zgodne z zapisami nowych regulacji europejskich to umożliwi jednocześnie efektywne wykorzystanie zasobów ludzkich i finansowych organu nadzoru publicznego dla zapewnienia osiągnięcia celów stawianych przez europejskiego ustawodawcę, a te zostały jasno sformułowane jedynie w odniesieniu do ustawowych badań sprawozdań finansowych.

Zdaniem Krajowej Rady Biegłych Rewidentów przyjęty w Polsce model sprawowania nadzoru nad ustawowym badaniem sprawozdań finansowych, oparty na działalności Komisji Nadzoru Audytowego jest dobrym rozwiązaniem. – Uważamy jednak, że zadania KNA związane z realizacją kontroli jakości firm audytorskich i biegłych rewidentów świadczących usługi ustawowego badania sprawozdań finansowych jednostek zainteresowania publicznego powinny być realizowane za pomocą jednostki organizacyjnej wydzielonej ze struktur Ministerstwa Finansów i administracji publicznej w ogóle. KNA sprawowałaby bezpośredni nadzór nad tą jednostką organizacyjną oraz kierowała jej pracami za pośrednictwem mianowanych osób spośród osób niebędących praktykującymi biegłymi rewidentami. O ile to prawnie możliwe, status takiej jednostki kontrolującej mógłby być podobny do statusu Komisji Egzaminacyjnej.

– W naszej ocenie wydzielenie jednostki kontrolującej ze struktur administracji publicznej zapewni elastyczność w sferze zatrudniania i wynagradzania kontrolerów, umożliwiając zatrudnienie osób o odpowiednich kwalifikacjach i doświadczeniu zawodowym – napisano w stanowisku Krajowej Rady Biegłych Rewidentów.

Dorota Podedworna-Tarnowska

Dobrze, że MSRF staną się standardami krajowymi



Decyzja o poświęceniu XV Dorocznej Konferencji Audytorskiej tematowi: Międzynarodowe standardy rachunkowości – teoria, regulacje, praktyka, to świetny pomysł – powiedziała podczas otwarcia konferencji Dorota Podedworna-Tarnowska, wiceminister finansów i przewodnicząca Komisji Nadzoru Audytowego.

- Pokazuje to wagę, jaką samorząd biegłych rewidentów przykłada do upowszechniania wiedzy w zakresie standar-

dów – powiedziała wiceminister. I wyraziła nadzieję, że wkrótce dojdzie do ich przyjęcia przez Krajową Radę jako Krajowych Standardów Rewizji Finansowej. Przypomniała też, że kierowana przez nią Komisja Nadzoru Audytowego od początku wspierała w tym samorząd. – Mam nadzieję, że Krajowa Rada Biegłych Rewidentów wkrótce przedstawi do zatwierdzenia stosowne uchwały, które uwzględnią uwagi KNA, w tym te dotyczące zapewnienia biegłym rewidentom odpowiedniego czasu na przygotowanie się do obowiązkowego stosowania nowych standardów oraz możliwości dobrowolnego wcześniejszego ich uznania za obowiązujące – mówiła dr Podedworna-Tarnowska.

Jej zdaniem, przyjęcie tych standardów na poziomie krajowym oznacza, że w zakresie zasad funkcjonowania rynku rewizji finansowej nie stoimy w miejscu. – Nie czekamy aż Komisja Europejska przyjmie Międzynarodowe Standardy Badania na poziomie Unii Europejskiej. Aktywność w tym zakresie na poziomie krajowym jest tym bardziej uzasadniona, że obecnie, w okresie wdrażania unijnej reformy zasad audytu, przyjęcie Międzynarodowych Standardów Badania dla całej Unii zapewne nie będzie priorytetem. Polska tym samym dołączyłaby do grona 22 państw członkowskich Unii Europejskiej, w których obowiązują Międzynarodowe Standardy Badania – mówiła wiceminister.

Jak podkreślała, ważne jest to także w związku z wdrażaniem unijnej reformy, ponieważ jednym z jej skutków będzie możliwość większej mobilności biegłych rewidentów w ramach UE. – Wiedza i nabyte doświadczenia w zakresie Międzynarodowych Standardów Badania przez polskich biegłych rewidentów będą solidnym wzmocnieniem ich pozycji przy podejmowaniu świadczenia usług w innych państwach – stwierdziła przewodnicząca KNA. Dodała też, że Ministerstwo Finansów wspiera upowszechnianie wiedzy na temat Międzynarodowych Standardów Rewizji Finansowej. – W ramach projektu realizowanego dzięki Szwajcarsko-Polskiemu Programowi Współpracy przeszkolono już w tym zakresie ponad 3700 osób – czynnych biegłych rewidentów i przedstawicieli administracji publicznej zajmujących się rewizją finansową. Staramy się wspólnie z Bankiem Światowym, by jak najszybciej uruchomiona została kontynuacja tych szkoleń, poświęcona stosowaniu Standardów w praktyce – powiedziała przewodnicząca Komisji Nadzoru Audytowego.



Na zdjęciu prawie wszyscy uczestnicy XV Dorocznej Konferencji Audytingu

Uroczysta Gala XV Dorocznej Konferencji Audytingu

W drugim dniu Konferencji, po części merytorycznej, tradycyjnie odbyła się uroczysta gala. Jubileuszowy charakter wydarzenia stał się okazją do odznaczenia osób i organizacji szczególnie zasłużonych dla samorządu. – Gdy 15 lat temu zapadła decyzja o zorganizowaniu pierwszej edycji konferencji niewiele osób wierzyło, że przetrzeźwi się ona w wydarzenie cykliczne, które na stałe wejdzie do kalendarza biegłych rewidentów – mówił prowadzący galę Michał Zaremba.

– Dzisiaj nikt nie ma już wątpliwości, że Konferencje Audytingu są wydarzeniem ważnym i oczekiwanym przez środowisko zawodowe. Nie tylko polskie, ale i zagraniczne, o czym świadczy zawsze liczny udział w konferencjach gości zagranicznych. Konferencje Audytingu to forum wymiany doświadczeń, kształtowania poglądów, zdobywania nowej wiedzy, a także miejsce spotkań towarzyskich. 15-ta konferencja jest więc okazją do podsumowań, do wyróżnienia tych, którzy byli i nadal są zaangażowani w to wydarzenie – dodał.

Medale i odznaczenia przyznawane były w kilku kategoriach. Po oficjalnej części gali goście Konferencji wzięli udział w uroczystej kolacji oraz wysłuchali koncertu Zbigniewa Wodeckiego.



Weterani Dorocznych Konferencji Audytingu docenieni

Po raz drugi odznaczono osoby, które nie opuściły żadnej z dotychczasowych edycji Dorocznych Konferencji Audytingu. Pamiątkowe medale otrzymało aż dwadzieścia jeden osób (lista obok). Wśród osób, które 15 razy uczestniczyły w konferencjach znalazł się także prezes Józef Król, któremu w imieniu organizatorów uroczystie medal wręczyła dr Danuta Krzywda. Osobne medale przyznano także przedstawicielom organizacji zagranicznych, które szczególnie często brały udział w obradach i tym samym przyczyniły się do rozwoju konferencji na przestrzeni lat. Wśród odznaczonych organizacji znalazły się Federacja Europejskich Księgowych (FEE), Bank Światowy, Firma DATEV, Instytut Biegłych Księgowych i Rewidentów Anglii i Walii (ICAEW), oraz Organizacja Ekspertów i Licencjonowanych Księgowych Rumunii (CECCAR).

**Sponsorzy
Konferencji:**





Jedną z osób wyróżnionych za udział w 15. Dorocznym Konferencjach Audytu był prezes KRBR Józef Król (na zdjęciu z lewej)

Gwiazdą gali był Zbigniew Wodecki (na zdjęciu poniżej)



- OSOBY ODZNACZONE MEDALAMI ZA UDZIAŁ W 15 KONFERENCJACH:**
1. Janina Broniecka
 2. Stanisława Gudebska
 3. Ewa Jakubczyk-Cały
 4. Małgorzata Janusz
 5. Bożena Markowska
 6. Barbara Mistowska-Dragan
 7. Janina Podgórska
 8. Stanisława Sas
 9. Jadwiga Wójcik
 10. Wiesław Biernacki
 11. Mieczysław Buczko
 12. Stanisław Capała
 13. Janusz Czerwieniec
 14. Zbigniew Czupryniak
 15. Teodor Jonda
 16. Adam Karcher
 17. Mirosław Kośmider
 18. Józef Król
 19. Damian Kusz
 20. Michał Przybyła
 21. Jacek Wegner



Ustanowione w 2012 r. medale wręczane są osobom, które mają szczególne zasługi i osiągnięcia na rzecz samorządu oraz na polu rewizji finansowej lub rachunkowości. Wśród odznaczonych znaleźli się: Halina Gronek, Bożena Lisiecka-Zajac, Stanisław Mierzewski, Wacław Nitka, Jacek Wegner, Jadwiga Architekt, Alicja Garbalińska.

Na zdjęciu po prawej statuetkę odbiera dr Zdzisław Fedak, redaktor naczelny „Rachunkowości”.

Statuetki za wkład w rozwój DKA
 Odznaczenia przyznano w trzech kategoriach:
 Wśród osób, których wkład w rozwój merytoryczny Konferencji jest szczególnie znalezili się: dr Danuta Krzywda, dr Jadwiga Szafraniec, Joanna Dadacz, dr Zdzisław Fedak oraz Jacques Potdevin.
 Statuetki przyznawane osobom, które najczęściej wygłaszały referaty podczas DKA otrzymali: Ewa Jakubczyk-Cały, prof. Joanna Wielgórka-Leszczyńska, Antoni Kwasiborski oraz prof. Bronisław Micherda
 Natomiast za instytucje, które od wielu lat współpracują z KIBR zostały uznane Stowarzyszenie Księgowych w Polsce oraz redakcja „Rachunkowości”.



Jarret Decker

Nadzór publiczny może zatrzymać wyścig cenowy



Jeśli na runku obserwujemy presję na cenę, co oznacza wybieranie audytorów tylko według kryterium najniższej ceny, to skutkiem będzie obniżenie jakości rewizji finansowej – twierdzi Jarret Decker z Banku Światowego.

I dodaje, że regulatorzy rynku powinni walczyć z tym zjawiskiem.

– Jeśli ceny są zaniżane, to nie pozwalają one na właściwe wykonywanie badania sprawozdania finansowego. Jeżeli będzie taki wyścig o najniższą cenę, to trudno będzie utrzymać najwyższej jakości personel – mówi ekspert. I dodaje, że jeżeli takie zjawiska będą miały miejsce, zważywszy na niski popyt na usługi z zakresu rewizji finansowej, gospodarka wpadnie w taki zakłętą krąg, kiedy brakuje zaufania do rewizji finansowej, a w związku z tym niewielki jest popyt i spadają ceny, a to z kolei prowadzi do niskiej wiarygodności. Firmy płacą coraz mniej za i dostają coraz gorsze usługi. – Trzeba powstrzymać ten proces, bo on prowadzi do tego, że audyt nie może być realizowany na przyzwoitym poziomie – mówi Jarret Decker.

Jego zdaniem jednym ze sposobów na to jest efektywny system nadzoru publicznego. – Nadzór powinien dążyć do tego, by dominowały ceny adekwatne do wysiłku włożonego w badanie i kompetencję audytora. Bez tego audyt będzie zamawiany tylko po to, by wypełnić prawny obowiązek uzyskania opinii podpisanej przez odpowiednią instytucję, a to będzie obniżało pozycję profesji biegłego rewidenta. To byłby czarny scenariusz – mówi ekspert Banku Światowego.

I dodaje, że nadzór publiczny powinien starać się wpływać na wzrost popytu na usługi biegłych rewidentów, co skutkowałoby podniesieniem jakości rewizji finansowej.

Jego zdaniem eliminowanie czynników wpływających na obniżanie się poziomu popytu z całą pewnością przełoży się na jakość audytu. Wtedy też wzrosną oczekiwania badanych firm wobec audytorów. – W gospodarce, w której jest niski popyt na informacje finansowe i niskie są oczekiwania co do jakości rewizji finansowej, ta funkcja nadzoru jest jeszcze bardziej istotna i ważna niż w gospodarkach bardziej dojrzałych – mówi Jarret Decker. Jego zdaniem system nadzoru publicznego ma największe możliwości, by eliminować z rynku to niekorzystne zjawisko. – A działanie w tym kierunku jest w interesie tych uczestników rynku audytorskiego, którzy stawiają na wysoką jakość usług i nie chcą walczyć o klientów za wszelką cenę – mówi Jarret Decker.

Jak podkreśla, nadzór publiczny nie powinien dyktować minimalnych cen, bo to nie byłoby zgodne z regułami wolnego rynku, ale może usuwać z rynku tych graczy, którzy nie wykonują autentycznych audytów, czyli robią coś, co nazywane jest sprzedawaniem opinii audytorskiej, bez przeprowadzania solidnej rewizji finansowej. Zgodnie z unijnymi regulacjami, nadzór może takie zjawisko rugować z rynku.

Ewa Jakubczyk-Ćały

Nie tylko od biegłych rewidentów zależy jakość informacji finansowej



Ustawa o biegłych rewidentach z 2009 roku objęła swym zakresem biegłych rewidentów, firmy audytorskie, określiła też obowiązki i status funkcjonowania komitetów audytu w jednostkach zainteresowania publicznego. W tym samym

roku w art. 4a ustawy o rachunkowości stworzono współodpowiedzialność wraz z zarządem członków rad nadzorczych za sprawozdawczość finansową. Regulator zauważył więc, że na jakość informacji finansowej wpływa „producent sprawozdania”, a więc zarząd jednostki, nadzór właścicielski – rada nadzorcza/komitet audytu, biegły rewident, a także nadzór publiczny.

W odpowiedzi na takie regulacje, część JZP zmniejszyła liczbę członków rad nadzorczych do pięciu osób. Walne zgromadzenia stwierdziły, że to rada będzie sprawować zadania komitetów audytu, jako całość. Tyle tylko, że we wspomnianych radach nie zadbano o zabezpieczenie odpowiednich kompetencji do tego, aby wykonywać zadania komitetu audytu. Nadal w wielu przypadkach nie było w nich osób, które posiadałyby kompetencje w zakresie rachunkowości bądź rewizji finansowej.

Nowe regulacje, opracowane już na bazie lekcji

z kryzysu finansowego z 2008 roku, oprócz tematów związanych z nadzorem publicznym doprecyzowały też zadania dla komitetów audytu oraz możliwość ich monitorowania i nakładania sankcji za niewykonywanie obowiązków.

Z niedawnego spotkania członków komitetów audytu, którego celem było zastanowienie się nad tematem wdrożenia nowych regulacji, w tym zagadnień dotyczących tego, kto może zasiadać w komitetach audytu i w jaki sposób będą one umiejscawiane, wynikają wstępne wnioski: wszystkie wspomniane zagadnienia powinny być ujęte w kodeksie spółek handlowych, komitety powinny zostać ulokowane jako część składowa rady nadzorczej, i co równie istotne, w spółkach publicznych przewodniczący komitetu audytu powinien być powoływany przez zgromadzenie akcjonariuszy. W przypadku gdy w spółce nie funkcjonuje komitet audytu, to przewodniczący rady, wybierany przez akcjonariuszy, powinien posiadać kompetencje z zakresu rewizji finansowej lub rachunkowości.

Wdrożenie zmian powinno więc uwzględniać cel, a zatem poprawę jakości informacji finansowej. Nowe regulacje ustawowe powinny spójnie dotyczyć wszystkich osób, a nie tylko biegłych rewidentów – biorących udział w tworzeniu informacji finansowej.

Antoni Kwasiborski

Nie traćmy z oczu celu wprowadzenia MSRF



Nie możemy tracić z oczu zasadniczego celu wprowadzenia Międzynarodowych Standardów Badania, którym jest zapewnienie porównywalnego, wysokiego poziomu badania sprawozdań finansowych. Przy czym nie powinno mieć tu znaczenia, czy wykonuje je

duży czy mały podmiot uprawniony do badania sprawozdań finansowych. W tym względzie musimy dbać o zapewnienie skalowalności MSB – tę skalowalność standardy przewidują, musimy się tylko nauczyć ją stosować.

Uczestników dyskusji panelowej spytam o potencjalne koszty i korzyści stosowania MSRF. Standaryzacja to w dużym uproszczeniu ustalanie zasad, a w szczególności procedur postępowania. Ocena zachowania określonych osób i instytucji coraz częściej jest poprzedzana ustaleniem, czy przy wykonywaniu konkretnych zadań były przestrzegane procedury. Główną tezę, którą chciałbym w związku z tym postawić przed uczestnikami debaty, to czy po „rozkwicie” standaryzacji nie obawiają się, że w rewizji finansowej ważniejsze od zasadności opinii z badania stanie się wykonywanie procedur. Interesująca będzie też wiedza odnośnie tego, które z grup, których standaryza-

cja dotknie w największym stopniu, oczekują na uszczegółowienie wymogów standardów rewizji finansowej, a którym byłoby to nie na rękę. A mam tu na myśli tak biegłych rewidentów i podmioty uprawnione, jak i organy samorządu zawodowego, organy nadzoru publicznego oraz sądy administracyjne i powszechne.

Głównymi skutkami wprowadzenia Międzynarodowych Standardów Badania, jako krajowych standardów rewizji finansowej, niezależnie czy postrzegać je będziemy jako szansę czy zagrożenie, mogą być:

- wzrost pracochłonności czynności rewizji finansowej, zwłaszcza ich dokumentowania,
- wzrost cen usług rewizji finansowej,
- uszczegółowienie kryteriów oceny biegłych rewidentów i podmiotów uprawnionych do badania sprawozdań finansowych – dokonywanej przez organy KIBR i przez organy nadzoru publicznego – skutkujące wzrostem pracochłonności czynności nadzoru i postępowania dyscyplinarnego,
- oczekiwanie pomocy ze strony KIBR na rzecz biegłych rewidentów i podmiotów uprawnionych w zakresie szkolenia i technicznego wsparcia badania sprawozdań finansowych.

Antoni Kwasiborski będzie moderatorem debaty panelowej ostatniego dnia XV DKA.

W Europie trwa harmonizacja nowych przepisów

Rozmowa z Krzysztofem Burnosem, członkiem KRBR, przewodniczącym Komisji ds. rozwoju usług biegłego rewidenta w sektorze MŚP

A przepisy w różnych krajach członkowskich powinny być podobne?

Tak. Takim przykładem deharmonizacji może być chociażby definicja jednostek zainteresowania publicznego. Unia podaje kilka grup, do których przynależność oznacza, że podmiot jest uważany za jednostkę zainteresowania publicznego. Są to głównie instytucje finansowe, kredytowe, spółki giełdowe. I Unia daje krajom członkowskim możliwość rozszerzenia tej listy. Przykładem takiego przeregulowania jest Hiszpania. Mają osiem tysięcy jednostek zainteresowania publicznego. Dla porównania, w mniejszych krajach to jest 50, 100. U nas jest 1500 JZP. Hiszpanie liczą na to, że nowe przepisy umożliwią im zredukowanie tej liczby.

chodzi o podstawowe cykle kontroli jakości, ale również w obszarach rynku JZP. Tam też jest proporcjonalność. W innych minimalnych cyklach mają być kontrolowane jednostki badające JZP, które są dużymi podmiotami, a inaczej te, które spełniają definicję rozmiarowo małych – tu kontrola może być przeprowadzana nawet raz na sześć lat.

I to jest zapisane w przepisach unijnych?

Tak. Już na poziomie rozporządzenia mamy proporcjonalność. Oczywiście znowu – regulator może zaostriżyć przepisy. Ale generalnie jest widoczna – szczególnie w kontekście rachunkowości, ale także innych dyrektyw – tendencja, żeby kraje członkowskie nie zaostriżały regulacji, które są definiowane i wymagane na poziomie przepisów unijnych. Weźmy na przykład usługi zakazane. Unia stworzyła katalog takich usług. Oczywiście kraje członkowskie zawsze mogą rozszerzyć ich zakres. Ale moim zdaniem, gdyby regulator unijny widział potrzebę zaostriżenia pewnych regulacji, to zdefiniowałby je na poziomie unijnym.



Dlaczego? To w końcu większa kontrola nad pokaźną częścią rynku.

Niekoniecznie. Definicja jednostki zainteresowania publicznego ma na celu wskazanie tych jednostek, dla których powinniśmy zastosować szczególne procedury nadzoru. Mam wątpliwości, czy te osiem tysięcy podmiotów jest w jakiś szczególny sposób kontrolowane czy nadzorowane, właśnie ze względu na tę liczbę. Nie zapominajmy, że generalnie reforma rynku audytorskiego ma w perspektywie przede wszystkim rynek kapitałowy i odbudowę zaufania wśród jego uczestników. Jeśli więc spojrzymy raz jeszcze na definicję JZP, to zobaczymy, że pierwszą wymienianą przez Unię grupą są właśnie jednostki, których papiery wartościowe są notowane na giełdzie. W dalszej kolejności to instytucje finansowe, banki – bo w nich ludzie lokują swoje oszczędności. Hiszpanie natomiast wrzucili do tej grupy m.in. sektor zdrowia. Reasumując, jest tendencja wśród krajowych izb, aby regulatorzy lokalni nie rozszerzali tej definicji. Harmonizacja ma przecież też przełożenie na biznes i gospodarkę.

Jakie?

Deharmonizacja może doprowadzić do sytuacji, w której systemy nadzoru będą na tyle zróżnicowane, że może nawet dochodzić do zaistnienia konfliktu kompetencyjnego. Wyobraźmy sobie spółkę, która w jednym państwie zostanie uznana za JZP, jako spółka zależna, natomiast spółka matka w innym państwie także zyska ten status. W takiej sytuacji taka grupa kapitałowa będzie podlegała dwóm nadzorom publicznym, dwóch różnych państw. A to może zniechęcić do dokonywania inwestycji w mniejszych krajach. Tego właśnie obawiają się Czesi, którzy są za możliwie największym zawężeniem definicji JZP. Ale Słowacy natomiast są przekonani, że u nich nie da się i nie powinno się jej zawęzić.

Czyli chodzi po prostu o racjonalne podejście i zastanowienie się, co wymaga tego szczególnego nadzoru?

Także o to, by dostrzec fakt, że przepisy unijne – zwłaszcza w sektorze JZP – powinny być wysoce zharmonizowane. I tu mówimy nie tylko o definicji JZP, ale i o rotacji firm audytorskich, czy usługach zakazanych. Takie było spójne stanowisko uczestników konferencji.

No właśnie – miał pan okazję poznać stanowiska przedstawicieli innych samorządów na temat reformy? Jakiej dominują opinie?

W procesie konsultacji często spotykałem się z krytyką ze strony instytucji zawodowych. Wydaje mi się jednak, że w ich toku udało się uzyskać bardzo wiele. Jednym z sukcesów dyskusji jest to, że udało nam się przeforsować proporcjonalność regulacji. Zostało to obronione, mamy to wpisane w przepisy i wydaje mi się, że rozumieją to regulatorzy – bo proporcjonalność jest teraz widoczna nawet w procesach kontroli jakości. W odniesieniu do badań nie-JZP jest przewidziany mniejszy reżim jeśli

Wróćmy do zasady proporcjonalności. Na ile udało się ją przeforsować?

Przepisy unijne wymagają zapewnienia przez kraj członkowski, że kontrole jakości wykonywane w małych firmach muszą być proporcjonalne. To może oznaczać, że na przykład nie dwóch kontrolerów jest potrzebnych w takich jednostkach, a tylko jeden. Proporcjonalność powinna oznaczać, że w przypadku kontrolowania większej firmy odpowiednio więcej czasu powinien spędzać w niej kontroler, a w mniejszej mniej.

To racjonalne.

Tak. Nie powinno bowiem tak być, że do firmy audytorskiej, która bada JZP, na tydzień idzie dwóch kontrolerów i do małej firmy też idzie na tydzień dwóch kontrolerów. W takim wypadku nie ma mowy o adekwatności stopnia kontroli do rodzaju badanej jednostki. Nowe przepisy mówią, że kontrole jakości mają się odbywać w oparciu o analizę ryzyka i powinny uwzględniać właśnie tę proporcjonalność.

To tak, jak z zasadą skalowalności?

Nowe przepisy mówią, że kraje członkowskie powinny zapewnić stosowanie standardów badania w sposób skalowalny. Szczególnie małym firmom na tym zależało. Baliśmy się, że MSRF będą interpretowane, jak przepisy fiskalne przez kontrolerów czy inspektorów. Baliśmy się, że staną się elementami postępowania administracyjnego, a kontrole jakości będą raczej traktowane jako kontrole zgodności postępowania z poszczególnymi standardami niż z celemi, z jakimi przeprowadzamy badania.

Czyli, że badanie sprowadzone zostanie do odhaczania kolejnych rubryk, a kontrola do sprawdzania, czy wszystkie są odhaczone?

Tak. A dla mniejszych firm to jest kwestia kluczowa. Małe firmy audytorskie powinny być traktowane w odmienny sposób. Badanie małych podmiotów różni się od badania dużej spółki. Część procedur po prostu jest nieadekwatna, nie ma odniesienia do faktycznych okoliczności małego badania. I unijny regulator to dostrzegł. To ogromny sukces, także polskiej delegacji na różnego rodzaju forach międzynarodowych, bo jeszcze trzy lata temu nikt nie dostrzegał takiej potrzeby. A zasada proporcjonalności daje nam dzisiaj możliwość rozmawiania z regulatorem, żeby także na poziomie ustawy znalazły się zapisy zapewniające tę zasadę.

Wydaje się zatem, że konferencja dużo wniosła do debaty o reformie rynku audytorskiego. Czy będzie kolejne spotkanie?

Myszę, że tak. Nie ma jeszcze żadnych wiążących decyzji, ale strona francuska już zaproponowała, aby drugie takie spotkanie odbyło się w Polsce. W marcu będziemy bliżej konkretnych rozwiązań, poszczególne kraje będą wiedziały, czego mogą się spodziewać. Na pewno przy tej okazji chciałbym wrócić do dyskusji o zasadzie proporcjonalności i możliwych modelach systemów kontroli jakości.

Danuta Krzywda, wiceprezes Krajowej Rady Biegłych Rewidentów

Międzynarodowe standardy coraz bliżej praktyki

Wśród tych działań należy wspomnieć współpracę ze Stowarzyszeniem Księgowych w Polsce w zakresie wydawania polskojęzycznej wersji MSRF oraz organizowania szkoleń w oparciu o Szwajcarsko-Polski Program Współpracy, w tym szkoleń obligatoryjnych poświęconych standardom międzynarodowym.

Samorząd upowszechnia standardy

Kolejnym działaniem samorządu w tym zakresie był wybór tematu tegorocznej XV już Dorocznej Konferencji Audytingu: Międzynarodowe Standardy Rewizji Finansowej – teoria, regulacje, praktyka. Chodziło o to, aby podczas tej konferencji przedstawić i przedyskutować problematykę rewizji finansowej wykonywanej zgodnie ze standardami międzynarodowymi, na trzech wyżej wymienionych, wzajemnie powiązanych poziomach rozważań, jak również o to, aby zachęcić przedstawicieli środowisk akademickich do wzmocnienia wysiłków na płaszczyźnie edukacji i badań naukowych związanych z MSRF. Zakres przedmiotowy Konferencji uległ jednak rozszerzeniu z obiektywnej przyczyny, jaką jest konieczność implementacji Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/56/UE i Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 537/2014.

Te okoliczności zdecydowały o programie konferencji. Obrady przebiegały w pięciu sesjach plenarnych. Ostatnią wypełniła dyskusja panelowa. Problematyka poszczególnych sesji koncentrowała się na zagadnieniach dotyczących: wprowadzenia MSRF do porządku prawnego i praktyki w poszczególnych krajach; wpływu MSRF na jakość usług rewizji finansowej; wieloaspektowej analizie porównawczej MSRF i KSRF; MSRF w praktyce rewizji finansowej; kosztów i korzyści stosowania MSRF.

Cała Unia reformuje audyt

Prezentacje gości zagranicznych dotyczyły głównie unijnej reformy audytu oraz wyzwań związanych z jej implementacją na poziomie poszczególnych krajów. Zagadnienia wchodzące w zakres tej problematyki zostały przedstawione zarówno z punktu widzenia całej Unii Europejskiej, jak i krajów członkowskich. Unijna reforma wprowadza wiele zasadniczych zmian w wykonywaniu usług rewizji finansowej oraz w systemie nadzoru na ich wykonywaniem. Zmiany dotyczą przede wszystkim rewizji finansowej na rzecz jednostek zainteresowania publicznego. Wiele zagadnień w prawie unijnym uregulowano w sposób elastyczny, czego wyrazem są rozwiązania opcjonalne, wymagające dokonania wyboru przez kraje członkowskie określonej opcji. Istotne znaczenie w procesie implementacji Dyrektywy i Rozporządzenia przez kraje członkowskie będzie miała właściwa interpretacja przepisów unijnych oraz przepisy przejściowe dotyczące wielu zagadnień, z których najważniejszym wydaje się być rotacja firm audytorskich.

Problem implementacji Dyrektywy i Rozporządzenia do polskiego prawa, przedstawiła szczegółowo i w sposób usystematyzowany dyrektor De-

partamentu Rachunkowości i Rewizji Finansowej w Ministerstwie Finansów Joanna Dadacz, ukazując szeroki zakres zagadnień, w zakresie których istnieje konieczność dokonania wyboru określonej opcji. Z prezentacji w tym zakresie tematycznym wynikają uzasadnione wątpliwości co do poziomu harmonizacji prawa regulującego wykonywanie usług rewizji finansowej w krajach Unii Europejskiej, jak również



rodzi się pytanie czy nie można było uniknąć widocznych już na tym etapie trudności interpretacyjnych.

Efektywny nadzór publiczny

Optymistyczne wnioski wynikają z prezentacji poświęconej efektywnemu nadzorowi publicznemu, to jest promującemu wysoką jakość audytu. Efektywny nadzór może wpłynąć na udoskonalenie systemu sprawozdawczości finansowej poprzez zwiększony poziom wymagań odnoszących się do audytu oraz wyeliminowanie z rynku podmiotów, które nie spełniają wymagań jakościowych. Efektywny nadzór może również wpłynąć na zwiększenie popytu na sprawozdawczość finansową oraz usługi rewizyjne, a także może pomóc w upowszechnianiu rozumienia rewizji finansowej i sprawozdawczości finansowej w społeczeństwie. Efektywny, niezależny nadzór nad audytorami zwiększa wiarygodność i wartość informacji finansowych. Wydaje się, że te optymistyczne stwierdzenia mają charakter hipotez wymagających weryfikacji empirycznej.

Z tym problemem związane są przedstawione na Konferencji zmiany w profesji księgowych, wynikające z raportu opublikowanego przez ACCA, zawierającego wyniki globalnych badań przeprowadzonych w tym zakresie. Wynika z nich, że w okresie następnych 3-5 lat zawód księgowy będzie miał do czynienia z: wprowadzaniem informacji niefinansowych oraz sprawozdawczości zintegrowanej, równoważeniem rachunkowości finansowej i wewnętrznej rachunkowości zarządczej, zmianami struktury i modeli biznesowych firm księgowych, możliwościami wynikającymi z przyjmowania globalnych regulacji oraz z wprowadzaniem globalnie akceptowanych standardów rachunkowości. Dwa ostatnie punkty są najważniejszymi mechanizmami zmian. Księgowi, a także biegli rewidentzi powinni być przygotowani i odpowiednio wykwalifikowani, aby podołać zmianom na poziomie regulacji.

Standardy i jakość

W sesji poświęconej wpływowi MSRF na jakość usług rewizji finansowej przedstawiono najnowsze zmiany w zakresie stanowienia międzynarodowych standardów rewizji finansowej. Przyczyną tych zmian jest konieczność wspomoczenia inwestorów i innych użytkowników sprawozdań finansowych w lepszym rozumieniu audytu, pozytywne oddziaływanie na jakość audytu i jego percepcję przez użytkowników, zwrócenie większej uwagi zarządów na ujawnienia w sprawozdaniach finansowych. Na szczególną uwagę zasługują następujące zmiany: nowy standard MSRF 701 - Kluczowe obszary badania, zmieniony MSRF 570 – Kontynuacja działalności, zmieniony MSRF 700 – Ogólny standard dotyczący formy i treści sprawozdania audytora, poprawki do MSRF 705, MSRF 706, MSRF 260 i do innych standardów. MSRF są stosowane lub będą stosowane w niedalekiej przyszłości w 103 krajach świata: Azja i Oceania – 21, Ameryki – 17, Europa – 39, Afryka i Środkowy Wschód – 26.

Międzynarodowe standardy w praktyce

Prezentacje dotyczące wieloaspektowej analizy porównawczej MSRF i KSRF koncentrowały się głównie na opinii biegłego rewidenta. Dotyczyły również rozpoznania jednostki w badaniu sprawozdań finansowych oraz badania ujawnień. W prezentacjach z tego zakresu zidentyfikowano podobieństwa i różnice dotyczące określonych zagadnień szczegółowych, co może ułatwić proces doskonalenia znajomości i stosowania MSRF w praktyce. Analogiczne znaczenie miały rozważania o MSRF w praktyce rewizji finansowej. Zakresem prezentacji objęto: wykorzystanie standardów rewizji finansowej w badaniu sprawozdań finansowych spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych, zastosowanie MSRF 610 – Korzystanie z wyników pracy audytorów wewnętrznych w badaniu sprawozdań finansowych jednostek sektora finansów publicznych oraz wykrywanie oszustw, defraudacji oraz nadużyć w praktyce badania sprawozdań finansowych, w świetle MSRF 240.

Nie sposób przecenić dyskusji panelowej poświęconej kosztom i korzyściom stosowania MSRF, przeprowadzonej przed wprowadzeniem tych standardów jako standardów krajowych. Doszło w niej do konfrontacji poglądów biegłych rewidentów – członków KNA. Uczestnicy dyskusji mogli używać argumentów opartych w znacznym stopniu jedynie na hipotetycznych przesłankach lub też wynikających z doświadczeń innych krajów. Interesujące jest to, jakie wnioski mogą wypłynąć z dyskusji na ten temat przeprowadzonej na kolejnych Dorocznych Konferencjach Audytingu.

Wiadomości Konferencyjne

Wydawca:
Krajowa Izba Biegłych Rewidentów
Teksty i redakcja:
Krzysztof Sobczak,
FORWARD PR – Jacek Miciński, Kaja Zielińska,
Skład: Dariusz Żurek
Druk: CGP